

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2015r., sygn. akt IX K 956/12, uznał oskarżonego R. M. za winnego tego, że w maju i czerwcu 2008 roku w M. i C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą oraz w krótkich odstępkach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oferując poprzez P. W. pośrednictwo spółki (...) sp. z o.o. w sprzedaży złomu metalowego na rzecz (...) Sp. z o.o. wprowadził G. i M. małż. C., (...) sp. z o.o. z/s w C., w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tejże spółki w postaci złomu metalowego o łącznej wartości 127.861,98 zł w sytuacji zaaranżowania przekazania tego towaru przez pokrzywdzoną spółkę ostatecznemu nabywcy, a następnie przyjęcia i braku rozliczenia z nią wypłaconej za niego zapłaty w podanej kwocie, tj. występku z art. 286 §1 kk w zw. z art. 12 kk i za czyn ten na mocy art. 286 §1 kk i art. 33 §2 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 300 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Na mocy art. 69 §1 i §2 kpk, art. 70 §1 pkt 1 kk Sąd wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił a okres 5 lat tytułem próby.

Na mocy art. 73 §1 kk Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na mocy art. 627 kpk, art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 900 złotych i wydatki poniesione od chwili wszczęcia postępowania w sprawie w kwocie 329,63 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego adw. J. Z.. Na zasadzie art. 427 §2 kpk i art. 438 pkt 2, 3 kpk wyrokowi temu zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa, pomimo braku okoliczności i dowodów świadczących o winie oskarżonego – podczas gdy prawidłowo przeprowadzona ocena dowodów w szczególności zeznań G. C., iż rozmawiał z jednym z przesów i nie był nim oskarżony R. M. powinna prowadzić do wniosku, iż materiał dowodowy, zebrany w sprawie nie daje podstaw do uznania oskarżonego R. M. za winnego popełnienia przypisanego mu przestępstwa,

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

- art. 4 kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i pominięciu dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego,

- art. 5 §2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

- art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące przyjęciem, iż zebrane w sprawie dowody potwierdzają fakt popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu,

- art. 74 § 1 kpk poprzez naruszenie zasady nemo se ipsum accusare tenetur, wyrażające się w założeniu, iż oskarżony R. M. nie miał obowiązku dowodzenia swej niewinności, gdyż ciężar udowodnienia jego winy spoczywa na oskarżycielu publicznym,

- art. 92 kpk i art. 410 kpk poprzez oparcie wyroku skazującego jedynie na części zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wszystkich dowodach, ocenianych całościowo i przeprowadzonych na rozprawie – w szczególności oparcie wyroku przede wszystkim na wyjaśnieniach i zeznaniach R. W. w sposób nieuzasadniony przypisując im wartość dowodową i nie dopuszczając możliwości pomyłki czy też celowego zniekształcenia faktów, ponadto całkowite

pominięcie oświadczenia jakie złożył na piśmie R. W., które to oświadczenie zostało przedłożone przez oskarżonego w toku postępowania sądowego.

Na podstawie art. 425 §2 kpk zaskarżył również uzasadnienie wyroku jako nie odpowiadające wymogom art. 424 kpk, w szczególności w zakresie ustalenia podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia, ponadto sumaryczne powołanie dowodu z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, co w konsekwencji uniemożliwia prawidłową kontrolę wydanego orzeczenia.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego R. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej podniesione w żaden sposób nie podważają trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego

Przede wszystkim należy wskazać, iż nie sposób zgodzić się z podnoszonym przez obrońcę oskarżonego zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Podkreślić trzeba, iż zarzut błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się tylko i wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd, a wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych powinien dążyć do wykazania konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, których miał dopuścić się Sąd przy ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd I instancji, a zwłaszcza tylko na wyjaśnieniach oskarżonego, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29.10.2010r., II Aka 162/10).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się wyłącznie do kwestionowania stanowiska, które przyjął Sąd I instancji, a powinien wskazywać nieprawidłowości jakich miał dopuścić się Sąd w swoim rozumowaniu co do oceny okoliczności sprawy. Sama bowiem możliwość przeciwstawienia poczynionym przez Sąd ustaleniom odmiennego punktu widzenia, nie stanowi uzasadnienia stwierdzenia, iż Sąd dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd I instancji takich uchybień się nie dopuścił, albowiem w sposób szczegółowy wskazał, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a którym to waloru wiarygodności odmówił.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy miał na względzie całokształt zebranego materiału dowodowego, nie dopuścił się żadnych uchybień w zakresie którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Sąd Rejonowy wskazał w sposób szczegółowy, dowody które uznał za wiarygodne, a którym waloru tego odmówił i jakie były tego powody.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zasadnie oparł się przede wszystkim na zeznaniach R. W., P. W., G. C., M. C. i K. K. oraz na zgromadzonych w sprawie dowodach z dokumentów.

Z zeznań R. W. (który został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 5 marca 2013r. sygn. akt IX K 770/11 za ten sam czyn) wynika, że był on w spółce dyrektorem technicznym i zajmował się kwestiami technicznymi (utrzymanie maszyn, urządzeń budów, przetargi), zaś R. M. zajmował się całą resztą, a więc sprawami finansowymi, a także jeździł po budowach, podpisywał różne dokumenty, w tym faktury, umowy, tak samo jak R. M.. Z zeznań tego świadka wynika, iż decyzje w spółce (...) w większości podejmował właśnie R. M.. Wskazał on, iż oskarżony R. M. rzadko konsultował i uzgadniał z nim swoje decyzje, a on sam najczęściej przebywał na budowach i mało przebywał w biurze. Wiadomo mu, że Firma (...) nie otrzymała pieniędzy od firmy (...) ponieważ za te pieniądze R. M. kupił samochód A. (...) za kwotę 780 tysięcy złotych. Wskazał, iż każdy z nich mógł działać samodzielnie, nie było żadnych ograniczeń kwotowych. Podkreślił jednak, iż to nie on był wspólnikiem dominującym w spółce (...), a

wręcz to R. M. „rządził” finansami. Z oceną zeznań tego świadka dokonaną przez Sąd Rejonowy w pełni należy się zgodzić. Bez wątplenia zasługują one na wiarę, są one bowiem logiczne, konsekwentne i znajdują odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. A nadto słusznie wskazuje Sąd Rejonowy, iż mając na uwadze, iż wobec R. W. zapadł już prawomocny wyrok skazujący za ten sam czyn, nie miał on interesu by niesłusznie pomawiać R. M..

Równie ważne w niniejszej sprawie są zeznania P. W., który podjął współpracę z firmą (...) i do jego zadań należało poszukiwanie odbiorców i klientów. Wskazał na dwóch właścicieli firmy (...), z którymi ustalał, że będzie pozyskiwał złom dla w/w firmy. To on w spółce (...) zorganizował dla R. – R. D. zamówienie na złom, nawiązał również współpracę z G. C., który miał sprzedawać złom hucie za pośrednictwem R. – R. D., co było propozycją zarządu tej spółki. W swoich zeznaniach podkreślił, iż obaj prezesi R. – R. D. byli zainteresowani handlem złomem w równym stopniu, zależało im na pieniądzach, które chcieli szybko zarobić.

Z kolei świadek G. C. w swoich zeznaniach wskazał w jaki sposób doszło do jego współpracy z firmą (...), że spółka ta została mu polecona przez P. W.. Podkreślił, iż z uwagi na fakt, że faktura za pierwszą dostawę została szybko zapłacona, nabral zaufania do spółki (...). Wskazał, iż w związku z nieregulowaniem należności dzwonił do w/w spółki i rozmawiał z jednym z właścicieli lub z dwoma i uzyskiwał zapewnienia, że faktury będą zapłacone, a nawet, że przelew już poszedł, a późniejsze próby kontaktu z przedstawicielami R. – R. D. były już bezskuteczne. Podkreślił, iż nie był informowany o złej kondycji finansowej w/w spółki. Z kolei M. C. wskazała, iż wystawiała faktury dla R. – R. D. i wie, że spółka ta nie zapłaciła dwóch faktur na kwotę 127.862 zł.

Z zeznań świadka K. K. wynika, że zakupił on firmę (...) od R. M. i drugiego współwłaściciela, którzy obaj obecni byli przy podpisywaniu umowy u notariusza.

Jeżeli chodzi o wyjaśnienia oskarżonego R. M., to istotnie nie zasługują one na walor wiarygodności. Oskarżony, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i w swoich zeznaniach próbuje on „wybielić” swoją osobę przerzucając całą odpowiedzialność na R. W.. Wskazał, iż on przez cały czas istnienia spółki zajmował się wyburzeniami, zaś R. W. tworzył nowe działy, m.in. z W., związane z obrotem czy handlem złomem. Wersja oskarżonego stanowi niewątpliwie tylko i wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony.

Zasadnie również sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, albowiem ich autentyczność i rzetelność nie budzi wątpliwości.

W odniesieniu do podnoszonej przez skarżącego kwestii, iż Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie wypełnił wszystkich zaleceń Sądu Okręgowego, wskazać należy, iż zarzut ten nie jest słuszny. Sąd Okręgowy uchylając wyrok Sądu I instancji z dnia 30 marca 2012r. sygn. akt IX K 117/11, w uzasadnieniu swojego wyroku z dnia 4 października 2012r. (sygn. akt V Ka 467/12) zalecił przesłuchanie R. W. i K. K. – co przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy uczynił. Sąd Okręgowy wskazał również, iż Sąd Rejonowy winien poczynić starania w celu ustalenia osób zatrudnionych w spółce (...) i przesłuchanie tych osób w celu ustalenia rzeczywistej roli R. M. w tej spółce. Należy mieć na uwadze, iż Sąd Rejonowy podjął próby ustalenia osób zatrudnionych w spółce (...), jednak z uwagi na upływ czasu nie udało mu się tego dokonać. Na marginesie należy również wskazać, iż z uwagi na znaczny upływ czasu wątpliwym jest by osoby te posiadałyby wiedzę odnośnie intencji oskarżonego R. M. i zamiaru doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Mając na względzie zgromadzone w niniejszej sprawie dowody nie ulega wątpliwości, iż oskarżony R. M. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 §1 kk. Materiał dowodowy wskazuje bowiem, iż R. M. był równie zaangażowany w działalność spółki (...) jak R. W. i wspólnie z góry powziętym zamiarem dokonali oszustwa na szkodę pokrzywdzonych.

Ocena zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, dokonana została przez Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i rzetelny. Wskazał Sąd szczegółowo, które dowody uznał za wiarygodne i z jakich powodów, a którym waloru wiarygodności odmówił. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem

reguł określonych w treści art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk czy też art. 5 §2 kpk, zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera również błędów. Sąd nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a następnie swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Wskazać należy, iż wyrażona w art. 5 §2 kpk zasada *In dubio pro reo* ma zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy powzięte przez organ procesowy wątpliwości, co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej nie dadzą się usunąć, pomimo powzięcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni prawa. Dla oceny, czy został naruszony zakaz *in dubio pro reo*, nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły *in dubio pro reo*, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów.

Z kolei do obrazu art. 410 kpk zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazu przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z 24.03.2015r., III KK 70/15).

Z tych też względów rozważania Sądu Rejonowego co do oceny zebranych w niniejszej sprawie dowodów tutejszy Sąd Okręgowy w pełni podziela, i ich ponowna analiza jest bezcelowa.

Pisemne motywy zaskarżonego wyroku w pełni odpowiadają dyrektywom określonym treścią art. 424 §1 kpk i pozwalają na przeprowadzenie rzetelnej kontroli odwoławczej, dlatego też nie sposób się zgodzić z zarzutem obrońcy jakoby uzasadnienie Sądu Rejonowego nie odpowiadało wskazanym w tym przepisie wymogom.

Mając na uwadze rodzaj naruszonych dóbr, a także okoliczności popełnienia czynów i sposób działania bez wątpienia należy ocenić stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu jako wysoki.

Jeżeli chodzi o orzeczoną wobec oskarżonego karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 10 złotych każda, wskazać należy, iż wymierzona ona została po uwzględnieniu szeregu okoliczności mających wpływ na jej wysokość i z pewnością nie można uznać jej za rażąco surową czy też niewspółmierną. Orzekając tę karę Sąd Rejonowy miał na uwadze zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego jak i te przemawiające na jego niekorzyść. Wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, spełni również swoje funkcje prewencji indywidualnej i ogólnej, a ustalona wysokość jednej stawki grzywny w wysokości 10 złotych uwzględnia jego dochody i możliwości zarobkowe. Jednocześnie zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż istnieje wobec oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna pozwalająca na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary grzywny – oskarżony posiada aktualnie bardzo dobrą opinię środowiskową i jego postawa i zachowanie rokują pozytywnie na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wskazanym w apelacji, czy też do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w moc zaskarżony wyrok. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.

SSO Olga Nocoń

SSO Lucyna Pradelska – Staniczek SSO Katarzyna Gozdawa – Grajewska (spr.)